

No 201.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sr. św. Wawrzyńca Just.  
Czw. św. Zacharyusza Pr.  
Piąt. św. Jana M.  
Sob. **Naradz. N. M. P.**  
Niedz. Imienia N. M. P.  
Pon. św. Mikołaja z Tol.  
Wtor. św. Gwidona W.

Wschód słońca: godz. 5 m. 17.  
Zachód słońca: godz. 6 m. 39.  
Dł. dnia: godz. 13 m. 22.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 8 k. —  
Półrocznie " 4 " —  
Kwartalnie " 2 " —  
Miesięczn. " — " 67  
Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 2 " 50  
Miesięcznie " — " 85

Redakcyja

w ŁODZI.

ul. Przejazd № 8.

№ telefonu 593.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Środa, dnia 5 września 1906 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Fatka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 4 — 5-ej po południu.

## Zebrania organizacyjne Kół dzielniczych Polskiej Macierzy Szkolnej

odbędą się:

- Koła Śródmieścia**, mającego działac w obrębie III cyrkułu — 7-go b. m. o godzinie 6 wieczorem w Sali koncertowej Sellina, ul. Konstantynowska nr. 14,
- Koła Północnego**, mającego działac w obrębie I i II cyrkułów — 8-go b. m. o godzinie 3 po południu w tejże sali,
- Koła Południowego**, mającego działac w obrębie IV cyrkułu — 8-go b. m. o godzinie 4 po południu w Szkole Rzemiosł, ul. Wodna № 9.

Na zabrania te zechcą łaskawie przybyć członkowie Macierzy, mieszkający w odpowiednich cyrkułach.

Zapis na członków Macierzy, prócz biura Macierzy, ul. Widzewska nr. 70, odbywać się będzie tymczasowo, t. j. do czasu zebrania organizacyjnego w sklepach: p. M. Łuby, Nowy Rynek Nr. 5, p. K. Szopskiej ul. Dzielna Nr. 3, p. M. Nowackiego — ul. Piotrkowska Nr. 93 i p. K. Somyi — ulica Piotrkowska nr. 192.

Tamże wydawać się będzie zaproszenia na zebrania organizacyjne, które prócz tego dostać będzie można przy wejściu na zebranie.

## Od Administracji „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“.

Niniejszem zawiadamiamy Szanownych Prenumeratorów w Łodzi, że z dniem 1 września r. b. ekspedycya „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“ na Łódź i okolice przeniesiona została na ulicę

**Piotrkowska nr. 51**

do domu agenturowo-komisowego oraz binra dzienników i ogłoszeń p. f.

## „Promień“.

Prosimy zatem tych P.P. Prenumeratorów, którzy z winy p. Jastrzębskiego mieli dostawę pisma przerwana i wogóle wszystkich P.P. Prenumeratorów z Łodzi i okolicy, o łaskawie zwracanie się we wszelkich sprawach, dotyczących prenumeraty „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“, pod wyżej wskazany adres.

Dom agenturowo-komisowy „Promień“ przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism wychodzących w kraju, cesarstwie i zagranicą.

## Dla szkół.

Najtańszy podręcznik do nauczania historii polskiej

## DZIEJE POLSKI

napisane przez d-ra KONECZNEGO. Tomów dwa z 85 ilustracjami, z olbrzymią mapą Polski, podzieloną na województwa.

Dla młodzieży uczącej się 1 rubel.

Jedyny podręcznik tak kosztownie wydany.

Do nabycia w Administracji „Rozwoju“.

Dentysta **ARONSOHN**

Piotrkowska 101

powrócił.

1268-4 3

## SPRAWOZDANIE

z czynności łódzkiego Koła okręgowego  
Polskiej Macierzy Szkolnej.

—

Zebranie ogólne łódzkiego Koła okręgowego w dniu 21 grudnia 1905 r., powołało do Zarządu na członków i ich zastępców 18 osób, z pośród których w dniu 31 grudnia 1905 r. wybrano:

na przewodniczącego — p. K. Arkuszewskiego i jego zastępcę — prof. J. Boguskiego;  
na skarbnika — p. Wiesława Gerlicza i jego zastępcę — p. W. Wścieklicę;  
na sekretarza — p. Fr. Hirszberga i jego zastępcę — p. A. Mogilnickiego;

a o składzie osobowym Zarządu i rezultacie wyborów zawiadomiono Zarząd główny w Warszawie listem z dnia 9 stycznia r. b.

Zarząd, dobrawszy przez kooptacyę z ogółu członków macierzy szkolnej osoby, chcące czynnie współdziałać celom Stowarzyszenia, utworzył 6 grup specjalnych pod nazwą sekeyi, a mianowicie:

1) sekeya finansowa, 2) programowa, 3) sta-

tystyczno-informacyjna, 3) walki z analfabetyzmem, 5) biblioteczno-czytelniana, 6) odczytów popularnych.

Przyznając sekeyom tym najzupełniejszą samodzielność, Zarząd wyraził życzenie otrzymywania tylko sprawozdań z ich działalności, a dla ułatwienia porozumienia się z sekeyami, wyznaczył po jednym delegacie ze strony Zarządu, przyznając wzmian przewodniczącym w sekeyach prawo głosu doradczego na posiedzeniach Zarządu.

Działalność sekeyi, stanowiąca główną treść zebrań Zarządu, których w przeciągu pierwszego półrocza do czasu zwołania ogólnego zebrania w Warszawie w dniu 8 lipca r. b. odbyło 18, wykazuje w pierwszej linii znaczną i korzystną pracę w zakresie zajęć z analfabetami dorosłymi, niestety bardzo tamowaną przez wprowadzenie stanu wojennego.

Odbiło się to przeważnie na kursach, prowadzonych w lokalach prywatnych; te jednak z nich, które do dnia 7 stycznia zaopatrzyć się zdołały w odpowiednie pozwolenie władzy, funkcjonowały należycie, o czym świadczą następujące dane liczbowe:

W zaofiarowanych przez prełożonych szkół 14 lokalach (z 60 klasami) zapisało się pierwotnie 2800 kandydatów. Zdołano jednak utworzyć tylko 28 kompletów (klas) wieczorowych przy 6 szkołach, oraz 5 niedzielnych. Jednocześnie przy 3 szkołach prywatnych utworzono popołudniowe lekye bezpłatne dla 160 dzieci.

W pierwszych trzech miesiącach uczęszczało: 1002 osób na kursa wieczorowe  
150 " " " niedzielne  
120 " " " przy jednej z fabryk  
160 dzieci.

Zamknięto z rozporządzenia władz:

- 1) kursy dla dzieci (160);
- 2) " niedzielne (150);
- 3) " dla dorosłych przy 2 szkołach (232);
- 4) " przy fabryce (120).

Pozostało uczących się analfabetów 780 w 22 kompletach, z których mężczyzn 38%, kobiet 62; podług zajęć: robotników fabrycznych 66%, przy rodzicach 24%, służby domowej 10%, a podług wieku: do lat 20—65%, od 20 do 30—25%, wyżej 30—10%.

Po 15-go kwietnia ubyło wielu uczących się, a w maju z powodu dłuższych i cieplejszych wieczorów, liczba 780 zmalała do 420, co Zarządowi nasunęło projekt prowadzenia w roku 1906/7 jedynie zajęć półrocznych od 15 września do 15-go kwietnia.

Sekeya finansowa zajęła się urządzeniem przedstawienia teatralnego w dniu 4-go kwietnia r. b., z którego czysty dochód wynosił rb. 603 kop. 61 i opracowała regulamin wewnętrzny, określający stosunek skarbników sekeyjnych do skarbnika głównego.

Sekeya biblioteczno-czytelniana, licząca w d. 21 maja r. b. 50 członków i rozporządzająca funduszem 210 rb. 84 kop., zebranych głównie z u-

urządzonego przez siebie koncertu, zajęła się sprawa założenia czytelnicy, zakupiwszy 362 książki popularne i otrzymawszy w darze 325 dzieł (w 455 tomach) przeważnie z działy powieściowego. Ograniczona w swych czynnościach do czasu ulegalizowania i zarejestrowania M. S., sekcya ta wykazać będzie mogła swój pożytek dopiero po upływie miesięcy wakacyjnych, zajawszy się obecnie skatalogowaniem zebranych dzieł.

Sekcya odczytowa podjęła się zorganizowania systematycznych kursów dla robotników o charakterze uniwersytetu ludowego i rozporządza w danej chwili ofiarą na ten cel p. Jana Arkuszewskiego w sumie rb. 5.000, zrobioną z zastrzeżeniem, aby do składu Zarządu tejże sekcji weszła połowa robotników.

Sekcya szkół elementarnych zainicjowana na posiedzeniu Zarządu w dniu 20 lutego r. b. i zorganizowana 4 marca, założyła pierwszą szkołę początkową Macierzy w Łodzi, która rozpoczęła swą czynność 20 kwietnia r. b.

W dwóch kompletach (przed i popołudniowym) a trzech oddziałach wspólnych dla chłopców i dziewcząt, pobierało naukę 240 dzieci. Przy wzorowym urządzeniu szkoły—kosztem około 1.000 rb. budżet szkoły wynosi w dochodach 250 rb., w czem 100 rb. zapomogi od Zarządu, w wydatkach 275 rb. miesięcznie; o wynalezienie środków na pokrycie deficytu dba Zarząd sekcji, noszący się z zamiarem otwarcia drugiej takiej szkoły od początku roku szkolnego 1906/7. Na dochód Sekcji wydrukowano 10 tysięcy egzemplarzy „Historii Polski” w 1000 wyrazach, napisanej przez Grabowskiego na konkurs „Wędrowca”.

Po zlikwidowaniu dawnych kompletów szkolnych, czynnych podczas bojkotu szkoły rządowej, wydano z ogólnych funduszy M. S. przez semestr letni zapomogę stypendyjalną (przedłużoną na czas trzech wakacyjnych miesięcy r. b.) byłemu wychowawcy Łódzkiej szkoły przemysłowej, kształcającemu się w Krakowie.

Sprawozdanie ze stanu kasy, przesłane pierwotnie Zarządowi głównemu w dniu 9 stycznia r. b. wykazuje obecnie po dzień 1 lipca r. b.

#### w dochodzie:

od p. J. Arkuszewskiego	rub. 300.—
za pośredn. p. Chełmickiego	21.35
z opłat za nauczanie w kompletach	724.70
ofiara od młodzieży	125.—
„ „ p. Nowackiego	4.50
za pośrednictwem «Rozwoju»	181.57
„ „ „ „	73.95
od p. K. Scheiblera	200.—
„ „ Leonhardta dla sekcji zajęć z analfabetyzmem	300.—
dochód z przedst. teatralnego	603.61
za pośrednictwem p. Arkuszewskiego dla Sekcji szkolnej	300.—
ze składek członkowskich	1105.95
różne ofiary	146.—
dochód z kart leg. Macierzy	2265.—
	rub. 6351.63

#### w rozchodzie:

wypłacono Komitetowi Centralnemu w Warszawie	rub. 400.—
prowadzenie zajęć w kompletach szkolnych	2562.02
sekcya zajęć z analfabetyzmem	1036.70
„ szkolna	912.—
„ biblioteczna	50.—
wydatki administracyjne	21.70
zapomogi uczniom	275.69
saldo na 1/VII 1906 r.	1093.52
	rub. 6351.63

Dyskusja nad kwestyami zasadniczymi, wchodzącymi w zakres Ustawy, a głównie w sprawie autonomii kół, oraz łączenie się tychże w okręgi, jak również w sprawie kompetencji Rady Nadzorczej, stanowiła przedmiot zebrania styczniowych i lutowych.

Instrukcje, dane delegatom na zebranie ogólne, mające się odbyć w Warszawie dn. 30-go stycznia, przydały się dopiero jako materiał do projektu Ustawy, przedstawionemu na zebraniu ogólnym w dniu 5-ym kwietnia, z którego delegaci Koła łódzkiego zdali relację w dniu 1 maja.

Zarejestrowana przez władze ustawa w ostatecznej swej redakcji przysłana nam została w dniu 21-ym maja, poczem wydrukowano ją w znacznej liczbie egzemplarzy, wraz z załączoną na okładce odezwą, zachęcającą do zapisywa-

nia się w poczet członków M. S., oraz deklaracja na członków.

Na zebraniu organizacyjnym w Warszawie w dniu 8-ym lipca r. b. Koło łódzkie reprezentowało 2-ich członków Rady nadzorczej, przewodniczący, sekretarz 5 delegatów koła.

W myśl zapadłych wtedy postanowień i na zasadzie późniejszych wskazań Zarządu głównego, jak również ustawy i regulaminu Zarząd Koła okręgowego łódzkiego uważa się za tymczasowy zarząd okręgowy i postanowił w ciągu września r. b. zorganizować w Łodzi trzy koła dzielnicowe: śródmieścia w obrębie III cyrkułu, północne w obrębie I i II cyrkułu i południowe w obrębie IV cyrkułu.

W zakres działalności tych kół wchodzić będą: a) szkoły początkowe, b) szkoły dla dorosłych analfabetów, c) biblioteki i czytelnice.

Prócz tego postanowiono założyć koła, których działalność obejmować ma całą Łódź. Z nich projektowane na razie: koło (uniwersytetu ludowego) odczytów popularnych i koło szkoły średniej.

Po za tem przewiduje się możliwość utworzenia wydziałów przy Zarządzie okręgowym w celu ułatwienia prac i przychodzenia z pomocą poszczególnym kołom.

Zebrania organizacyjne kół dzielnicowych odbędą się: śródmieścia—7 b. m. w sali koncertowej Sellina o 6-iej wieczorem, północnego 8-go b. m. w tejże sali o godz. 3-iej po poł. i południowego—8-go b. m. w szkole rzemiosł przy ulicy Wodnej o godzinie 4 po poł.

Po utworzeniu tych trzech kół delegaci ich wraz z delegatami kół okolicznych, które wyraziły chęć należenia do okręgu łódzkiego i które zostały związane częściowo przy udziale tymczasowego zarządu zjadą się na zebranie okręgowe w celu wyboru nowego zarządu okręgowego, któremu zarząd tymczasowy zda swą działalność.

Dotychczas w okręgu łódzkim związane zostały koła w Górcie Pabianickiej, Konstancynie, Aleksandrowie i Zgierzu, wkrótce zaś zwiąże się jeszcze prawdopodobnie w Chojnach, Rzgowie i na Bałutach.

Ogólna ilość członków M. S. w Łodzi w danej chwili wynosi 1.200.

Przewodniczący: K. A r k u s z e w s k i.

## Stan wojenny w Królestwie Polskiem.

Prof. Baudouin de Courtenay drukuje w gazecie «Towariszcz» wrażenia z podróży swej do Królestwa Polskiego. Autor korespondencji zastanawia się głównie nad dzisiejszym położeniem naszego kraju, które wobec ciężącego nad Królestwem stanu wojennego, przedstawia mu się w barwach nader ciemnych i ponurych. Prof. Baudouin de Courtenay przytacza mnóstwo przykładów, wykazujących bezsilność stanu wojennego, wobec wzrastającej w kraju anarchii i ostatecznie przychodzi do wniosku, że właśnie wszelkie represje i zarządzenia wyjątkowe przyczyniają się do wzrostu teroru i anarchii.

Wrażenia swe nasz znakomity uczonej kończy następującymi słowy:

„Stan wojenny w Królestwie Polskiem ujawnił całą swą niemoc i zrobił zupełne fiasko:

„Podobno chcą go jeszcze wzmozić, t. j. nazwać «stanem oblężenia!» Bezowocny pomysł!

„Wspólnymi usiłowaniami różnych rządów, «jawnych i tajnych», nieszczęśliwy kraj doprowadzony został do stanu zupełnego zdziwienia. Nie tylko Królestwo Polskie, ale i wiele innych prowincyj państwa rosyjskiego stały się jakąś krainą pierwotną, zamieszkałą przez dzikie zwierzęta, i jeżeli nie przez ludożerców, to przynajmniej przez ludzi, wzajemnie się tępiących, oraz tępiących innych ludzi. Obok ekonomicznych warunków krajów ucywilizowanych wytworzyły się zwyczaje ludów dzikich. Lecz przy dzikim stanie niema czego burzyć i niszczyć, a tutaj tymczasem, w naszych oczach, ginie wytworzona przez wieki praca kultury ludzkiej.»

W tymże samym numerze «Towariszcza» ukazał się artykuł wstępny, omawiający obecną sytuację w Królestwie Polskiem. Artykuł ten podajemy poniżej w dosłownym przekładzie:

„Z Warszawy nadchodzą zatrważające wiadomości. Miasto zajęte jest przez wojsko, a stan wojenny zamienił się faktycznie w stan oblężenia. Nie dość na tem, Warszawa znajduje się w stanie miasta zdobytego i, być może, jesteśmy teraz w przededniu wypadków, które przypomną nam rok 63-ci. (?? red.).

„Powstanie w Królestwie Polskiem w r. 63 doprowadziło, jak wiadomo, do reakcji wewnątrz Rosji i w znacznym stopniu przyczyniło się do tego, że opinia publiczna przestała się domagać szerokich reform. Uczucia narodowe i sympatyje przemówiły silniej, aniżeli dążenia opozycyjne, a przytem wówczas między społeczeństwem a rządem nie było jeszcze tak wielkiego rozłamu, i powstanie polskie było nawet dla ówczesnego rządu na rękę.

„Lecz czy takim samym jest położenie rzeczy w chwili obecnej?

„Nie przypuszczamy, aby w stosunkach dzisiejszego rządu do Polski tkwiło jakiegokolwiek wyrachowanie. Nacisk na Polskę, niewątpliwie, jest bardzo silny; lecz nacisk ten jest tego samego porządku, jak i w całej Rosji, w wielu wypadkach położenie ludności w guberniach rosyjskich wcale nie lepsze, aniżeli w Królestwie Polskiem. Rząd tłumy w Polsce ruch rewolucyjny, tak samo, jak tłumy ten ruch w całym państwie.

„I pomimo to takie represje, jakie stosowane są obecnie w Warszawie, zniewalają do obaw, że może wyniknąć pożar na całych naszych krajach polskich. Te represje, faktycznie stosowane teraz względem całej ludności, nie wywierając prawie żadnego wpływu na osłabienie teroru rewolucyjnego, wywołują straszne rozjątrzenie w całej Polsce. Przy takim terrorze rządowym ludność spokojna, niewątpliwie oburzona terorem rewolucyjnym, choćby nawet przedsięwzięła ze swej strony usiłowania w celu stłumienia tego teroru, nie będzie w stanie tego zrobić i fizycznie i psychologicznie. Taki terror rządowy wzywa do ogólnej przeciwko niemu reakcji.

I to, co się wydaje trudnem do przypuszczenia wewnątrz Rosji, łatwo można sobie wyobrazić w Królestwie Polskiem, gdzie jedność dążeń i intensywność nastroju wśród ludności jedноплеменной jest bezporównania większa, nawet przy tej wadliwej klasowej, którą teraz zauważyć można w społeczeństwie polskiem.

Lecz doświadczenia historii przy różnych warunkach konkretnych dają niejednokrotnie wyniki. W czasie powstania polskiego w r. 63 Katkow pisał, że «polacy, lekceważąc wszystkie doświadczenia historii, dążą do panowania w tej samej sferze, która należy do Rosji, do tego znaczenia politycznego, które dostało się naszej ojczyźnie»; po stronie Katkowa były sympatyje dość znacznej części społeczeństwa rosyjskiego, które wówczas nie zerwało jeszcze swej łączności z rządem. Idea narodowo-państwowa powstania polskiego w r. 63 była niefortanna i, powtarzamy to raz jeszcze, na rękę rządowi rosyjskiemu.

Inaczej zupełnie przedstawia się położenie obecne. Ten sam Katkow pisał, że rosyanie nie tylko nie chcieliby, aby rząd rosyjski prowadził wojnę zbrojną przeciwko polakom, lecz również nie chcieliby, aby po stłumieniu powstania, Polsce odebrano lub ograniczono możność dalszego rozwoju. «Nie uciskanie narodowości polskiej, lecz powołanie jej do nowego w s p ó l n e g o z R o s y ą, życia politycznego—oto co leży w interesach Rosji, samej Polski i całej Europy». Lecz przecież walka w Polsce w ostatnich latach prowadzoną była właśnie tylko w tym duchu i w tym celu.

Nie mówimy o środkach i sposobach walki, którą prowadzą teraz w Polsce partie rewolucyjne. Partie te niewątpliwie szybko by przestały istnieć przy swobodzie politycznej. Także sama walka toczy się i wewnątrz Rosji. I cały naród polski, tak samo jak cała Rosya ludowa, żądają teraz jednego—ustania tego teroru, który pociągają za sobą ochrony nadzwyczajne i stan wojenny.

Położenie narodu rosyjskiego w jego masie, tak samo jak położenie narodu polskiego, tak samo jak położenie wszystkich kresów, jest teraz jednakowe, z nieznaczną różnicą w stopniu tego ucisku, pod którym trzeba teraz żyć. Tego nie było w r. 63. A stąd oczywiście muszą wynikać i głębokie różnice w skutkach. Stłumienie rozruchów w Królestwie Polskiem jest oczywiście rzeczą możliwą dla rządu i obecnie, lecz nie przyniesie tych wyników, jakie przyniosło w roku 63.

Lecz powstanie straszne jest zarówno dla Polski, jako też dla Rosyi, straszne z tego względu, że ostatecznie uniemożliwi uniknięcie powszechnej wojny domowej i postawi nasz kraj oko w oko przed temi okropnościami, które pociąga za sobą taka wojna. Niedosć na tem, w takim wypadku nie jesteśmy zabezpieczeni od interwencji zagranicznej, przynajmniej pruskiej. Słowa generała Skalonego z tego powodu wszyscy jeszcze dobrze pamiętają. Do czego to wszystko doprowadzi?

## Z prasy rosyjskiej.

Sfery rządzące wahają się w niepewności, jaką obrać taktykę: wprowadzać w życie reformy, czy jać się represji. Dwa te kierunki zmagają się, oba mają swych zwolenników tam, gdzie decydują o taktyce rządu. Prasa ze swej strony przemawia w tej kwestyi. Prasa reakcyjna domaga się jaknajsurowszych represaliów, pokładając w nich wszystkie swe nadzieje. Prasa znów liberalna i postępową chłodnymi argumentami druzgocze wywody zwolenników «dyktatury», która stała się hasłem wsteczników i wykazuje bezcelowość systemu represyjnego walki z rewolucją. W tej to sprawie znajdujemy w gazecie «Russk. Wied.» ciekawy artykuł ks. A. Kropotkina. Wyjatek z tego artykułu przytaczamy poniżej.

„W naszych chmurnych czasach umysły zajęte są myślą, jak ugasić pożar, jak posiąć życie miast chaosu, przywołać ciszę na miejsce burzy. Rząd powrócił na rozdroże, gdzie już był. Znowu trzeba przedsięwziąć ważne kroki. Jakież tym razem kroki rząd obierze?

„Wszystkie środki, znane naszym działaczom państwowym w dziale umacniania władzy państwowej—były stosowane niejednokrotnie w ciągu licznych dziesiątków lat. Działalność Arakcejewowa za Aleksandra I, despotyzm Mikołaja I, dyktatury z ostatnich lat panowania Aleksandra II, reakcja za przedostatniego panowania—wszystko to było pod różnemi postaciami wcieleniem tej samej idei silnej władzy. Ale wszystkie te formy sprowadzały koniec końcem zawsze jednaki skutek, który jego sprawcy przekazywali swym następcom.

„Uspokojenie kraju, przedsięwzięte przez Aleksandra I przy pomocy Arakcejewowa, pociągnęło bunt dekabrystów. Żelazny system Mikołaja I miał za koniec ujawnienie na sewastopolskim pobojowisku zupełnej wewnętrznej i zewnętrznej niemocy państwa. Panowanie Aleksandra II przetrwała katastrofa w d. 13 marca.

Polityka reakcyjna, która przysłała po tych wypadkach, zasiała ziarna dzisiejszej niemocy i nierządu wewnętrznego, którego owoce my zbieramy.

„Przez całe stulecie władza pracowała na swój wzrost i przez całe stulecie starania te prowadziły systematycznie do klęsk wojennych i katastrof społecznych. Jednocześnie wraz ze stosowaniem takich środków, przedsięwziętych dla wzmożenia władzy, nie ustawały wskazania na konieczność zmiany taktyki, pochodzące od osób i grup społecznych. Już w 1809 roku Sperauski twierdził, że «duch ludności cierpi w zamieszkach», a przyczyny tego upatrywał w tem, że «obecny system rządu nie odpowiada już stanowi ducha społeczeństwa; nastął czas, aby system zmienić i ustanowić nowy porządek rzeczy». W r. 1830 Parrot pisał do Cesarza Mikołaja I, że «naród, a przynajmniej szlachta i urzędnicy cywilni i wojskowi, dążą do rządu przedstawicielskiego» i wskazywał na potrzebę rewolucji w «górze». W r. 1878 twerskie ziemstwo gubernialne oświadczyło Aleksandrowi II, że powtarzające się ciągle przestępstwa i zabójstwa czynią oczywiście, że kara, dosięgająca przestępcę, nie wystarcza do wykorzenienia złego. Są one zewnętrzniemi przejawami ogólnych głębokich cierpień.

Te dorywczo zaczerpnięte z historii trzech panowań momenty żądania nowego porządku, mnożą się bez kresu, w miarę zbliżania się do naszych czasów.

Głosy te jednak były wołającemi na puszczy. Władze nie chciały ich słuchać.

Dzisiaj głosów tych—bez liku. Do arsenału argumentów przybył im podręcznik historii.

„Czy zaważą one na szali tej wagi, która obierze „system walki z rewolucją“?

W niedzielę, jak donosi „Ruskoje Słowo“, odbyło się w Peterhofie bardzo ważne posiedzenie, na którym rozważano sprawę doniesień pierwszorządnej. W posiedzeniu tem brali udział, oprócz ministrów, generał-inspektor piechoty, Zarubajew, generał-inspektor jazdy, Ostrogadzki, oraz pomocnik dowódcy wojsk okręgu petersburskiego, gen. Hasenkampf.

Stanowisko premiera ministrów, jak donosi „Strana“, jest bardzo mocne. Cały gabinet jest zupełnie niezależny od wpływów postronnych. Niemniej wszakże, na wszelki wypadek ambasador rosyjski w Rzymie, Murawiew, wyznaczony jest na ewentualnego następcę Stolypina.

Na posiedzeniu komitetów centralnych frakcji uniwersyteckich stronnictw krańcowej lewicy uchwalono rezolucję, wypowiedziącą się za otwarciem uniwersytetów w bieżącym roku szkolnym bez urządzania wieców wewnątrz murów uniwersyteckich, wobec tego, że obecnie tego rodzaju wiecy nie są już tak potrzebne, jak dawniej. Prócz tego, otwarcie uniwersytetów jest potrzebne tym partjom ze względów taktycznych. Donosi o tem „Strana“.

„Rusk. Wiedom.“ dowiadują się, że Stolypin dwukrotnie składał raport o konieczności jaknajszybszego zwołania Dumy państwowej.

„Oko“ donosi, że minister spraw wewnętrznych okólnikiem do gubernatorów polecił im baczyć na postępowanie b. posłów do Dumy, którzy objeżdżają powiaty i agitują wśród włościan w duchu postanowień zjazdu wyborczego.

W radzie ministrów sprawa ścigania sądowego b. członków Dumy na zasadzie art. 129 wywołała rozłam w zdaniach. Większość, wprowadzając niezachodzą, skłania się ku temu, aby przed dniem nowych wyborów b. posłowie zostali uwolnieni od odpowiedzialności sądowej.

Podatek mieszkaniowy postanowiono utrzymać—jak donoszą „Birz. Wied.“—nawet po wprowadzeniu podatku dochodowego. Ministerjum skarbu zarzuciło projekt oddanie dochodu z podatku mieszkaniowego na rzecz miast.

Według doniesień „Rusk. Słowa“, Petersburska Agencja Telegraficzna winna jest zarządowi poczt i telegrafu 100,000 rb. za przesyłanie depesz. Minister spraw wewnętrznych kazał ów dług umorzyć.

Korespondent petersburski londyńskiego „Timesa“ dowodzi, że ostatni zamach na Stolypina odrzucił szerokie koła ludności od rewolucjonistów.

„Właściciele domów—pisze „Temps“—kupy i duchowni, którzy dotychczas popierali ruch wolnościowy, opuszczają szeregi walczących i przechodzą do obozu reakcyjnistów, w czem należy upatrywać objaw bardzo źle wróżący („a very ominous sign“). Dziennik londyński sądzi, że inaczej być nie może, ponieważ stosunki tak się ułożyły, iż każdy rosyjanin zdecydować się musi, czy ma stanąć po stronie terrorystów, czy reakcji, bo wyjścia innego niema. Jedyną nadzieją pomyślniejszego rozwiązania kwestyi ma polegać dziś na stronnictwie konstytucyjno-demokratycznym, które powinno mieć od wagę potępienia akcji terrorystów.“

Jedną z ofiar wybuchu bomby w willi prezesa ministrów, Stolypina, student uniwersytetu dorpackiego, Dulewicz, zmarł wskutek otrzymanych ran w szpitalu Petropawłowskim.

O zdrowiu gen. Trepowa donoszą do biura Laffana, że sposób życia, do którego zmuszony jest generał od 18 miesięcy, niezmiernie zaszkodził jego silnej i ruchliwej naturze. Gen. Trepow nadzwyczaj rzadko wychodził na świeże powietrze, spacerów nie używał żadnych, co spowodowało silne bóle pierśne. Dlatego też lekarze usilnie zalecają mu długi wypoczynek zagranicą. „Przed rokiem taki wyjazd — dodaje agencja — miałby duże znaczenie, dziś wszechwładność gen. Trepowa zmalała ogromnie.“

Przedstawicielowi petersburskiego „Biura prasy“, oświadczone w głównym zarządzie poczt i telegrafów, że pogłoski o przeglądaniu listów na poczcie nie mają żadnej podstawy, gdyż w zarządzie pocztowym niema takich instytucji, któreby miały obowiązek otwierania lis-

tów prywatnych. Pogłoski, jakoby na kopertach korespondencji prywatnej znajdowano ślady otwierania, oparte są widocznie na tem, że koperty mają często rogę pogniecione i wygląd brudny, co pochodzi nie z otwierania w drodze, lecz wyłącznie z nieostrożnego obejścia się z listami przy wysyłaniu poczty.

„Strana“ donosi, że w Niemczech bawi obecnie delegat rządu rosyjskiego, wysłany w bardzo ważnej misji dyplomatycznej w sprawie polityki międzynarodowej Rosyi. Delegatowi polecono także obznajmić się z poglądami berlińskich sfer rządowych na wypadki rosyjskie i na zarządzenia władz rosyjskich. To ostatnie polecenie delegat otrzymał z powodu wielkiego niezadowolonia w Berlinie z działalności rosyjskich partji socjalistycznych, których dążenia uważane są za niebezpieczne dla interesów handlu i przemysłu niemieckiego w Rosyi.

Dzienniki petersburskie donoszą, że Stolypin otrzymuje codziennie mnóstwo telegramów i uchwał gmin wiejskich, domagających się wypuszczenia z więzień wszystkich aresztowanych b. posłów do Dumy.

## ZACIĄGAJCIE SIEBIE I INNYCH W SZEREGI MACIERZY SZKOLNEJ!

### Kalendarzyk terminowy.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Włodzisława. Jutro Drogowita.

## KRONIKA.

**Sprawy rolne.** W kwestyi komisji rolnych do uregulowania spraw gruntowych włościan, ks. Wasilczykow zawiadomił okólnikiem gubernatorów Królestwa Polskiego, że w r. b. komisye rolne ustanowione będą tylko w 33 guberniach, a między innymi w wileńskiej, witebskiej, wołyńskiej, grodzieńskiej, mińskiej, mohylowskiej, kowieńskiej, kijowskiej i podolskiej.

W tych 22 guberniach będą czynne tylko komisye powiatowe najwyżej po sześć na każdą gubernię. Utworzenie zaś komisji gubernialnych, jako instancji rozstrzygającej, odłożono do czasu późniejszego. Z braku środków, wyznaczone komisye powiatowe w r. b. nie będą działały według nakreślonego dla nich szerokiego programu, wobec czego podzielono je na dwie kategorie: jedne będą współdziałały z Bankiem włościańskim przy nabywaniu gruntów przez włościan, drugie zaś mają na celu uregulowanie szachownic i różnego rodzaju serwitutów, zwłaszcza na Białorusi i Litwie. Utworzenie komisji w pozostałych guberniach będzie zależało od wyznaczenia na ten cel odpowiednich środków.

Co zaś do gubernii Królestwa Polskiego, to utworzenie w nich komisji będzie zależało od gubernatorów, o ile ci uznają je za konieczne.

**Sprawy polityczne.** Dziś, o godz. 11-ej rano, w lokalu zjazdu sędziów pokoju (Mikołajewska 35) przybyły umyślnie 4 departament izby sądowej warszawskiej — przystąpił do rozpatrzenia szereg spraw natury politycznej. Komplet sądu składa się z pięciu członków; przewodniczy wice-prezes ks. Koczubej. Oskarża podprokurator Popowski.

Dzisiaj zakwalifikowano do rozpatrzenia pięć spraw, mianowicie: Teodora Gleima, obwinionego z art. 129; Stefana Migdała i Antoniego Bugajaka, oskarżonych z §§ 129 i 132; Józefa Wiszniewskiego, obwinionego z art. 103, 130 i 131; Władysława Kujawińskiego, obwinionego z art. 132; wreszcie Bolesława Cieślaka, Michała Wędzika, Franciszka Krochmalskiego, Sylwestra Koteckiego, Józefa Mikołajczyka i Józefa Muszyńskiego, oskarżonych z art. 102, 126 i 2 punktu pierwszej części 1459 kod. kar. głównych i poprawczych.

Pierwszą sprawą, jaka podlegała rozpatrzeniu, była 22-letniego Teodora Gleima, tkacza, obwinionego z art. 129 o rozpowszechnianie proklamacyi wśród wojska. Stosownie do żądania oskarżyciela, sprawę sądowną przy drzwiach zamkniętych. Obronę za oskarżonym wniósł adwokat przysięgły Engelhardt. Izba sądowa po zbadaniu świadków i wysłuchaniu oskarżenia i obrony wydała wyrok, skazujący 22-letniego mieszczanina Teodora Gleima na 6 miesięcy więzienia, z zaliczeniem czasu, jaki przesiedział w więzieniu śledczym.

Druga z kolei była sprawa 21-letniego Stefana Migdała i 23-letniego Antoniego Bugajaka. Oba oskarżeni zostali z 2-go punktu 1-ej części art. 129 oraz z 2-go punktu § 132, mianowicie o rozpowszechnianie i przechowywanie proklamacji. Obronę za oskarżonymi wnosili adwokaci przysięgli Fr. Maternicki.

Izba sądowa po krótkiej naradzie ogłosiła wyrok, skazujący mieszczanina 21-letniego Stefana Migdała na 1 i pół roku więzienia, zaś włościanina 23-letniego Antoniego Bugajaka na 1 rok więzienia z zaliczeniem czasu, jaki już odsiedział (od lutego r. b.).

Trzecia była sprawa 38-letniego Józefa Wiszniewskiego, robotnika fabrycznego, oskarżonego z §§ 103, 130 i 131, mianowicie za wygłaszanie w stanie pijanym mów treści podburzającej wojsko. Obronę za oskarżonym wnosili adw. Kozłowski. Izba sądowa, po zbadaniu trzech świadków, wysłuchaniu oskarżenia i obrony, ogłosiła wyrok, skazujący Józefa Wiszniewskiego na 1 i pół miesiąca aresztu z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

— Nadmienić należy, że wszyscy oskarżeni strzeżeni są silnie przez wojsko. Zarówno przed gmachem sądu, jak i na dziedzińcu rozstawiono warty wojska pieszo i kozaków.

Do sądu wpuszczają tylko osoby przedstawiające awizacje, jako świadkowie, adwokatów i dziennikarzy. Wartujący przy bramie żołnierze poddawali osoby wchodzące rewizji.

**Zebrań organizacyjnych** kół dzielniczych polskiej Macierzy szkolnej odbędą się: Kółka śródmieścia, mającego działać w obrębie III cyrkulacji — d. 7 b. m. o godz. 6 wieczorem w Sali koncertowej Sellina przy ulicy Konstantynowskiej № 14; Kółka północnego, mającego działać w obrębie I i II cyrkulacji — d. 8 b. m. o godzinie 3 po południu w tejże sali; Kółka południowego, mającego działać w obrębie IV cyrkulacji — d. 8 b. m. o godzinie 4 po południu w Szkole Rzemiosł, przy ul. Wodnej № 9.

Zapis na członków Macierzy, prócz biura Macierzy (ul. Widzewska № 70), odbywać się będzie tymczasowo, t. j. do czasu zebrania organizacyjnego, w sklepach: p. M. Łuby (Nowy Rynek № 5), p. Szopskiej (Dzielnia № 3), p. M. Nowackiego (Piotrkowska № 93) i p. K. Somyi (Piotrkowska № 192). Tamże wydawać się będą zaproszenia na zebrania organizacyjne, które prócz tego dostać będzie można przy wejściu na zebranie.

**Ze szkół.** Przy tutejszej szkole rękodzielniczo-przemysłowej od lat kilkunastu istnieje niedzielnia szkoła handlowa, do której uczęszcza z górą 400 uczniów; w tem dominującą większość stanowią Polacy.

Szkola utrzymuje się wyłącznie z wpisów uczniowskich i nie daje żadnych praw zarówno uczniom, jako też i nauczycielom. Językiem wykładowym był dotąd rosyjski. Mimo okólnika dyrektora naukowej z d. 20 marca r. b. l. 3764 i załączonej przy nim kopii reskryptu ministra oświaty z dnia 19 lutego r. b. l. 3809 (punkt 2), który, w myśl Najwyższego Ukazu z dnia 1 października 1905 roku, opiewa, iż w szkołach, nie korzystających z praw, utrzymywanych bez subwencji rządowej językiem wykładowym ma być polski; dowiadujemy się z wiarogodnego źródła, iż w wszystko w owej szkole pozostaje nadal po staremu.

Czyżby dyrekcja szkoły rękodzielniczo-przemysłowej nie wiedziała o przepisach, wydanych w sprawie języka polskiego.

**W sprawie kozłowitów.** Skutkiem tego, że niektóre sądy gminne rozpoznają sprawy o zwrot prawowitym katolikom kościołów, zabranych przez kozłowitów, władze sądowe otrzymały z Petersburga wyjaśnienie, że sądy gminne nie posiadają prawa rozstrzygnięcia spraw tego rodzaju, które powinny być przekazywane sądom wyższemu.

Następnie ministerium sprawiedliwości poleciło, aby zabrane przez kozłowitów kościoły lub odebrane im przez katolików, pozostawić w rękach obecnych posiadaczy do czasu rozstrzygnięcia przez sądy koronne, do kogo faktycznie kościoły te należeć powinny.

**Do Częstochowy.** Wobec tego, że już dzisiaj wykupiono przeszło 1000 biletów na specjalny pociąg do Częstochowy, udający się na odpust sobotni, dyrekcja kolei łódzkiej zwróciła się do dyrekcji kolei warszawsko-wiedeńskiej w celu porozumienia się o wypuszczenie drugiego pociągu nadzwyczajnego z Łodzi do Częstochowy.

**Kolejarze a strażacy.** Wczoraj, podczas pożaru na stacji Łódź-fabryczna, służba kolejowa, zobaczywszy II oddział straży ogniowej ochotniczej nie chciała dopuścić go do akcji ratunkowej, wskutek czego o mało nie doszło do starcia pomiędzy strażakami a kolejarzami.

Jak nam wyjaśniono, powodem tej niechęci kolejarzy do straży ogniowej jest ubieganie się o nagrodę. Każdy kolejarz, który czemkolwiek przyczyni się do stłumienia ognia, bywa przedstawiany do gratyfikacji.

Zarząd łódzkiej straży ogniowej ochotniczej wystąpił z zażaleniem do zarządu kolei Fabryczno-łódzkiej na niewłaściwe postępowanie pracowników kolejowych.

**O szkoły na Bałutach.** Jak już donosiliśmy, dyrekcja naukowa łódzka nie stawia żadnych przeszkód mieszkańcom Bałut w sprawie otwarczenia większej ilości szkół elementarnych. Wobec tak pomyślnego rezultatu, komisja szkolna na Bałutach, na czele której stoi obywatel tameczny, p. Żołędowski, energicznie zabrała się do zebrania danych o wysokości mogących napłynąć składek.

Komisja dzieli mieszkańców miasta na cztery kategorie, obywateli, kupców, rzemieślników i robotników. Pierwsze dwie kategorie mają płacić podatek od dochodu, rzemieślnicy w stosunku ilości pracowników, lecz nie mniej, jak 5 rb. 20 kop. rocznie, robotnicy zaś 1 rb. 4 kop. rocznie, podatek ten płacić mają, oprócz robotników obarczonych rodziną, bezdzietni, panny i kawalerowie, nie zamieszkałi przy rodzicach.

Zebrany tą drogą fundusz, wynosiliby pokaźną sumę około 30,000 rb., a nawet, jak przewidują — więcej. Na jedną zaś szkołę wydatki roczne obliczone są na 2400 rb., wobec czego należy się spodziewać, iż w najbliższej przyszłości tj. od Nowego Roku, zostanie otworzonych 12 szkół co najmniej.

Komisja corocznie musi zdać sprawozdanie ze swej działalności i obrotów zebraniemi sumami. Na razie komisja miała zamiar całe sumy ściągać od każdego jednorazowo. Po głębszym jednak zastanowieniu się, przyszła do wniosku, że, zbierając składek na szkoły w ratach tygodniowych, osiągnie się większe wpływy. Zdaniem komisji, łatwiej jest robotnikowi lub robotnicy płacić tygodniowo 2 kopiejki, niż jednorazowo 1 rb. 4 k. Toż samo ma miejsce z rzemieślnikami, którym łatwiej dać 10 kop. tygodniowo, niż 5 rb. 20 kop. jednorazowo.

Istnieje projekt, aby każdy właściciel domu sformował listę lokatorów, co tydzień obszedł mieszkania ich i zebrał określoną sumę. Sam swoją składkę również może płacić w ratach tygodniowych. W określone zaś dni tygodnia pomocnicy kasyera będą odbierać pieniądze od obywateli i wydawać im odpowiednie pokwitowania.

Każdy dający składkę będzie figurował w księgach komisji, przyczem będzie notowana za każdym razem suma, wniesiona przez niego na ręce obywatela, co da możliwość każdemu sprawdzenia, czy rachunki są prowadzone w porządku.

**Aresztowanie.** Wczoraj wieczorem przed domem № 21 przy ulicy Pasaż Szulca aresztowano 31-letniego Walentego Mankiewicza, tkacza, przy którym znaleziono kwitaryusz partii P. P. S. do zbierania ofiar na rzecz tejże partii.

**Ogólne osłabienia.** W ciągu dnia wczorajszego następujące osoby uległy ogólnemu osłabieniu: na ul. Karolewskiej nr. 9 Leokadya Lewińska, lat 16; na ul. Południowej nr. 33 Karol Frier, lat 25, bez zajęcia; na ul. Nowo-Cegielnianej nr. 14 Wanda Szreter, lat 14; na ul. Mikołajewskiej nr. 47 Walenty Grygrewicz, lat 14; na ul. Piotrkowskiej nr. 73, kobieta, lat około 35, od której nie dowiedziano się ani nazwiska, ani adresu i na ul. Głównej nr. 28 Anastazy Słotkiewicz, lat 60, bez zajęcia i mieszkania. We wszystkich tych wypadkach lekarze Pogotowia udzieliłi doraźnej pomocy.

**Pożar na kolei.** Wczoraj, o godz. 8 rano, gwizdankami parowozowymi i dzwonekami stacyjnymi została zaalarmowana cała służba stacji Kozłowski kolacji fabrycznej. Alarm wywołany został pożarem, który wybuchł w składzie nafty, należącym do kolei. Przedstawiono energiczną akcję ratunkową pod kierownictwem starszego pomocnika zawiadowcy stacji Kozłowski, p. Władysława Smalczyńskiego. W pół godziny ogień ugaszono. Przyczyna ognia niewiadoma. Spalły się drzwi od piwnicy, futryny i około 2 beczki nafty.

**Kradzież.** Wczoraj, do mieszkania Lejzora Kuczyńskiego przy ul. Nowo-Cegielnianej dostali się złodzieje przy pomocy dobranego klucza i zabrali żelazną kasetkę, w której była przechowana biżuteria, wartości 200 rb.

## LOSY POGOTOWIA.

Dochodzą nas niepomyślne wiadomości o położeniu, w jakim znajduje się Pogotowie nasze, borykając się z trudnościami natury finansowej.

Sytuację tę wytwarzają z jednej strony zmniejszające się wciąż wpływy, z drugiej zaś wzmożenie się działalności Pogotowia, a skutkiem tego i potrzeb jego, zwłaszcza od chwili, gdy musiano zadocni czynić żądaniom służby Pogotowia i wydatki roczne z tego tytułu podniesiono o 1,400 rubli.

Teraźniejsze fundusze, jakimi rozporządza Pogotowie ratunkowe, są tak szczupłe, iż nie mogą zapewnić na dłuższy czas zaspokojenia potrzeb bieżących instytucji.

A jednak Pogotowie ratunkowe jest instytucją, która nie powinna narzekać na brak poparcia materialnego ze strony ogółu i mieć zapewnioną egzystencję.

O ile nam wiadomo, wiele fabryk korzysta z usług Pogotowia, tem nie mniej niczem nie przyczyniają się one do podtrzymania instytucji. Wiemy dobrze, że lista tych fabryk sporządzona w Pogotowiu obejmuje dużo nazwisk. Należałoby listę tę ogłosić publicznie.

Podobno cała Łódź składa rocznie Pogotowiu w postaci „ofiar“ nie więcej niż 500 rb. rocznie, gdy tymczasem warszawskiemu Pogotowiu dostaje się tą drogą przeszło 5,000 rubli. Czyżby istotnie Warszawa była dziesięć razy większa od Łodzi, a jej Pogotowie dziesięć razy czynniejsze od łódzkiego? Wszak wiemy, że tak nie jest.

O ileśmy się przekonali, mieszkańcy Łodzi (mówimy o zamożniejszych i zamożnych) niestety pamiętają o Pogotowiu wówczas tylko, gdy zachodzi potrzeba korzystania z jego pomocy, natomiast nie pomni są tego, że instytucja, oddając miastu w każdej porze dnia rzetelne usługi, ponosić musi znaczne koszty na pokrywanie wciąż wzrastających potrzeb. Skąd ma wziąć? Czy niezamożni mają przyczynić się do tego?

Wobec tego, że Pogotowie udziela w znaczniejszej mierze pomocy sferom robotniczym i rzemieślniczym, słusznym byłoby, ażeby kółka (związki zawodowe, cechy) przyczyniały się do zasilenia kasy Pogotowia.

Instytucja tej miary co Pogotowie i w mieście takim jak Łódź — powinna mieć zapewniony byt bez ciągłych trosk i kłopotów.

## Z KRÓLESTWA.

**Kolej Częstochowa—Sieradz.** W sprawie zaprojektowanej kolei z Częstochowy do Sieradza z odnogą z Parzyniech do Praszki, „Kuryer Warszawski“ dowiadyuje się, iż studia nad tą koleją, rozpoczęte w d. 5-y m. z. m., doprowadzono już z Częstochowy na głównej linii do Wielunia, oraz na całej odnodze do Praszki.

Do udziału w przedsiębiorstwie przystąpili wszyscy posiadacze gruntów, przez które przejdzie nowa linia, co założyciele postawili za wytyczną zasadę, pragnąc, aby nowa kolej powstała z kapitałów miejscowych i miała niejako charakter obywatelski.

W d. 22 z. m. odbył się w Wieluniu zjazd założycieli, na który przybyło przeszło 60-iu ziemian i przemysłowców zainteresowanych.

Stwierdziwszy fakt idącego pomyślnie finansowania kolei, oraz posuwających się raźnie studyów, zawarto ostateczny kontrakt spółki i wybrano zarząd tymczasowy, do którego weszli pp.: Władysław hr. Potocki z Parzyniech, jako prezes, August Stanisław hr. Potocki z Moskarszewa, jako wiceprezes, Stanisław Pietraszkiewicz ze Złoczewa, jako skarbnik, Bronisław Szablowski, jako sekretarz zarządu, oraz dyrektor zarządzający, wreszcie pp. Stanisław Jakowicki z Mokrska szlacheckiego i Julian Ciemiński ze Świątkowie, jako członkowie zarządu.

Studia nad nową koleją ukończone będą za 2 tygodnie.

**Sesja izby sądowej w Kaliszu.** Warszawska izba sądowa na sesji w Kaliszu miała w dniu 3 września przystąpić do rozpoznawania sprawy p. Antoniego Łabęckiego, obwinionego z mocy arty-

kułu 103, 130 i 131 kodeksu karnego (obraza Majestatu i propaganda antypaństwowa wśród wojska).

W sprawie tej zapadł w grudniu r. z. wyrok izby sądowej nielwiniający p. Łabęckiego, skutkiem jednak protestu prokuratora, wyrok ten senat skasował i polecił sprawę rozważyć ponownie.

Na onegdajszym posiedzeniu izby obrońca podsądny, adw. przys. Kijeński, powołując się na okoliczności, świeżo ujawnione, zażądał odroczenia sprawy i wezwania nowych świadków, wskazanych przez obronę.

Izba sądowa, mimo wniosku podprokuratora Popowskiego, który żądał odrzucenia żądania obroncy, postanowiła sprawę odroczyć i na nowy termin wezwać nowych świadków obrony.

Łęsk. Do „Kur. Warsz.“ piszą d 1 b. m. „W ubiegłą sobotę kilku ludzi napadło wieczorem na dom kasyera leśnego w Kępie, którego pobili niemilosłownie, złamawszy mu rękę, zabrali mu cały zapas gotowizny w kwocie 500 rb., potłukli wszystkie naczynia, połamali sprzęty i strzelając z rewolwerów, odeszli.

Następnego dnia w sąsiednim zagajniku wsi Smardzewo znaleziono przy drodze dwa trupy, jak się okazało dwojga narzeczonych z kolonii smardzewskiej. Ustalono fakty, że w sobotę młoda 17-letnia dziewczyna poszła w odwiedziny do znajomej za lasem, umówiwszy się przedtem z narzeczonym, iż ten miał przyjść po nią nad wieczorem. Zabawiwszy u znajomych i nie mogąc się doczekać narzeczonego, dziewczyna sama wróciła do domu. W zagajniku napadł ją zbrodniarz, powalił na ziemię i dopuścił się czynu zbrodnicy. Na scenę tą jednak widocznie nadszedł narzeczony i rzucił się na łotra, lecz ten zamordował go tępym narzędziem, a nie chcąc mieć świadka w dziewczynie i jej nie darował życia.

Wczoraj przed wieczorem okoliczni mieszkańcy, zebrawszy się w liczbie około 100, uzbrojeni w kłonicę, orczyki i kije, napadli na osadę włościańską we wsi Wierzbowiec, gdzie przebywali znani w całej okolicy złodzieje i dokonali samosądu na osobach Maliszewskiego i Jaskólskiego, którzy byli od wielu lat postrachem wsi i miasteczka w promieniu kilkunastowiorstowym. Pod rękami obu zabito, a Maliszewski, konając, wyznał, iż to on zamordował parę narzeczonych.

Osadę włościanina, który dawał przytułek złodziejom, podpalono i spłonęła ona doszczętnie. Dokonawszy samosądu, gromada ludzi udała się na poszukiwanie innych złodziei, a za nimi w trop wojsko wezwane z Płońska.

## Z LITWY I RUSI.

**Rewizje w redakcjach kijowskich.** Policja kijowska rozpoczęła szereg rewizji w redakcjach niektórych pism rosyjskich w Kijowie. Prócz wspomnianej w sobotnich telegramach agencji, tego samego dnia zrana w lokalu redakcji «Kijewska Zaria» dokonano rewizji i aresztowań, które pociągnęły za sobą przykre następstwa dla tego wydawnictwa.

Rewizja zaczęła się o godz. 5 rano. Prawie jednocześnie policja wpadła do redakcji i administracji gazety, które mieszczą się w różnych domach przy ulicy Włodzimierskiej (nieдалeko od teatru miejskiego), oraz do drukarni. W redakcji nigdzie nic zakazanego nie znaleziono. Rezultaty rewizji w lokalu administracji okazały się również niewielkie. Niebawem policja zaczęła aresztować wszystkich przychodzących do administracji na zajęcie urzędników. W przyniesionej przez Karpińskiego paczce znaleziono około 150 egzemplarzy odez, broszur, sprawozdań S. D., a prócz tego szematowy plan kolei Połudn.-Zach., szczegółową mapę linii kolejowej od Kijowa do Bojarki, parę rękopisów i inne zakazane wydawnictwa. Karpińskiego aresztowano. W mieszkaniu jego znaleziono 4 browningi z ładunkami i 150 egzemplarzy odez S. D. U współpracownika, p. Ch., znaleziono w kieszeni rewolwer małego kalibru. U pana A. Jakubowskiego znaleziono dwie proklamacje z roku 1893. P. Jakubowskiego aresztowano. Podobny los spotkał zarządzającego administracją gazety, p. St. Brandmana (Sokołskiego). Ten sam sposób rewidowania zastosowany był do wszystkich interesantów, przychodzących do redakcji. Około godz. 2 po południu u-

kończono rewizje i rotmistrz Riedin pojechał z raportem do czasowego gubernatora, gen. lejtn. Szmita, który wkrótce wydał rozkaz opieczętowania redakcji i administracji „Kijowskiej Zarii“. Policja, dopełniwszy tego aktu około godziny 4 i po usunięciu szyldów z lokali gazety, odeszła.

## Ucieczka Bielencowa.

«Narodnaja Gazeta», na zasadzie listu korespondenta londyńskiego wielu dzienników rosyjskich, p. Dioneo, ogłosiła nowe i nader sensacyjne dane o ucieczce Bielencowa, który szczęśliwie przybył do Londynu i osobiście opowiedział p. Dioneo historję swej ucieczki.

Oto co opowiada Bielencow:

Ani rzucać się przez okno, ani wyskakiwać z pociągu nie myślał nawet, ucieczka obmyślona była daleko prościej i bezpieczniej. W tym samym pociągu, w którym wieziono Bielencowa pod dozorem żandarmery i wojska, jechało piętnastu jego współników, którym udało się podkupić straż. Za jej wiedzą, Bielencow udał się do garderoby, gdzie już wszystko było przygotowane do przebrania się i charakteryzacji.

Przebrawszy się i ucharakteryzowawszy na człowieka zupełnie do siebie niepodobnego, Bielencow najspokojniej w świecie poszedł do wagonu, gdzie siedzieli jego współnicy. W wagonie zaś, w którym jechał poprzednio, zaczęła się komedia: wybito szybę i przez okno wagonu istotnie rzucił się żandarm, zotrzymano pociąg i rozpoczęły się istotnie konieczne „poszukiwania zbrodniarza“, zaczęto szukać w lesie, choć wiadano dobrze, że Bielencow tam niema, w różne strony wysłano telegramy z żądaniem pomocy w poszukiwaniach i z rysopisem przestępcy.

Tymczasem Bielencow razem ze swymi towarzyszymi jechał do Petersburga tym samym pociągiem, z którego, według raportu urzędowego, zdołał zbiedz. Z Petersburga odjechał do Finlandyi a ztamtąd do Anglii. Bielencow, na zasadzie fałszywych raportów urzędowych, szukał najpierw w gub. pskowskiej, a potem na granicy zachodniej, przez którą, jak myślano, będzie chciał się przedostać zagranicę.

Bielencow zapewnił p. Dioneo, że rotmistrz Makarow nie o tem wszystkim nie wiedział i wierzył święcie w ucieczkę Bielencowa.

„Now. Wrem.“ twierdzi, że władze administracyjne nie wierzą tej opowieści i przypuszczają, że sfabrykowano ją w Moskwie w celu wprowadzenia w błąd władz, zajętych poszukiwaniem Bielencowa i ułatwienia mu tym sposobem ucieczki zagranicę.

## Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

Petersburg, 4 września. Cesarzowa Wdowa z Wielkim Księciem Michałem Aleksandrowiczem odjechali z Peterhofu morzem na jachcie „Gwiazda Polarna“.

Petersburg, 4 września. Komunikat urzędowy. Z powodu prośby o przyznanie autokefalii kościołowi gruzińskiemu, poruszonej przez byłego egzarchę Gruzji, arcybiskupa Mikołaja, oraz przez biskupów egzarchatu: imeretyńskiego, gurejsko-mingreńskiego, goryjskiego, aławordzkiego, Najjaśniejszy Cesarz po najpoddańszym raporcie oberprokuratora Synodu Najwyższego pozwolił zawiadomić wspomnianych biskupów o oddaniu sprawy pod rozpoznanie przyszłego soboru wszechrosyjskiego.

Św. Synod utworzył osobną komisję dla rozpoznania sprawy o organizacji spraw kościelnych w egzarchacie gruzińskim pod przewodnictwem metropolity Włodzimierza.

Po rozpoznaniu środków opracowanych, Synod zaproponował, aby—niezależnie od przyszłego soboru wszechrosyjskiego—już obecnie wykonać, co następuje:

1) Zmienić dycezyje imeretyńską, gurejsko-mingreńską i suchumską na dycezyje samodzielne. Gruzjiński-imeretyński kantor synodowy zreorganizować tak, by wypełniał czynności konsystorza duchownego przy egzarchacie, w składzie wszystkich biskupów egzarchatu, pod przewodnictwem egzarchy

Gruzji, czynności instytucji kościelnej, której podlegałyby wszystkie dycezyje egzarchatu;

2) polecił radzie szkolnej, aby ostatecznym postanowieniem przyspieszyła sprawę założenia szkół kościelnych egzarchatu;

3) rozszerzyć w szkołach duchownych egzarchatu wykład języka cerkiewno-gruzińskiego miejscowego śpiewu kościelnego, zamiast języka cerkiewno-słowiańskiego;

4) utworzyć na miejscu komisje dla przetłumaczenia Biblii na języki miejscowe i wydania w liczbie potrzebnej dla parafii ksiąg kościelnych i zbiorników śpiewów kościelnych. W Komitecie naukowym duchownym utworzono osobną komisję dla opracowania tymczasowych zmian w ustroju szkolnym i wychowawczym szkół duchownych. Prace komisji rozpoznał Synod. Postanowiono—do czasu ogólnej rewizji ustaw i seminarjum i o szkołach—już obecnie wprowadzić w wykonanie pomiędzy innymi następujące zmiany: Przedmioty religijne w seminarjach zrędkowują się przeważnie w klasach 5-ej i 6-ej, zmniejsza się liczba lekcji języków łacińskiego i greckiego, powiększa się liczbę lekcji przedmiotów ogólnie kształcących. W celu ożywienia wykładów, dozwala się przy wypełnianiu programu w całości, na dopuszczanie zmian w przechodzeniu do poszczególnych oddziałów oraz pozwala się nauczycielom na wykład przy pomocy książek, dozwolonych przez komitet naukowy. Dozwala się zarządom seminarjów duchownych przyjmować do 5-ej klasy seminarjów bez egzaminu wychowawców, którzy ukończyli kurs w gimnazyjach klasycznych, szkołach realnych i w odpowiednich innych szkołach średnich świeckich. Zaprojektowano utworzyć posady wychowawców klasowych. Celem wzmocnienia wychowania religijnego i lepszego przygotowania pasterskiego pozostawiono miejscowym duchownym prawo pociągania wychowawców dwóch klas wyższych, a także i tych z pozostałych klas, którzyby sobie tego życzyli, do udziału praktycznego w nabożeństwach, wykładach, do działalności w instytucjach dobroczynnych i oświecających, w kościołach parafialnych miasta.

Prócz tego wiele zmian w wydziałach administracyjnym i gospodarczym.

Petersburg, 4 września. Rada ministrów przyjęła wniosek ministra oświaty o przyznanie żydom prawa otwierania szkół prywatnych 1, 2 i 3 rzędu na tych samych zasadach, jak i innym obywatelom.

Petersburg, 4 września. Komitet do spraw rolniczych opracował projekt przepisów o przeznaczeniu gruntów skarbowych na rozszerzenie posiadłości włościańskich.

Według danych, w Rosyi europejskiej jest gruntów skarbowych 4,066,001 dzies. z dochodem 6,717,008 rb.

Petersburg, 4 września. Wychowawcom prywatnych szkół handlowych, którzy ukończyli kurs w r. b., przyznano prawa i przywileje, nadane osobom, które ukończyły kurs w szkołach handlowych rządowych. Są to prawa wstąpienia do szkół wyższych, prawo pozyskania tytułu obywatela honorowego, kandydata komercyi oraz ulgi 1-go rzędu w powinności wojskowej.

Petersburg, 4-go września. Zabójczyni Mina, Zenajda Konoplannikówna jest córką podoficera, była nauczycielką w gub. penzeńskiej.

Petersburg, 4 września. Wywóz zboża w pierwszym kwartale r. b. nie zmniejszył się. Wywieziono zagranicę 170 milionów pudów, wartości 140 milionów rb.

Petersburg, 4 września. Z powodu fałszywych pogłosek dziennikarskich «St-Petersburska Agencja Telegraficzna» otrzymuje następujące informacje o przebiegu prac komisji międzyorganowej w kwestyi rewizji praw wyjątkowych. Cała praca skierowana jest do tego, ażeby całkowicie usunąć różnice w stosowanych obecnie prawach wyjątkowych, ściśle określić powody stosowania takich stanów oraz zakres działalności osób, otrzymujących szczególne pełnomocnictwa, wreszcie określić ściśle stosunek osób tych do centralnych zarządów rządowych.

Petersburg, 4 września. Projekt założenia żeńskich seminarjów nauczycielskich, już opracowany w ministerjum oświaty, w najbliższej przyszłości będzie przesłany do opinii rady ministrów tak, ażeby w pierwszej serii posiedzeń był następnie wniesiony do Dumy państwowej.

Petersburg, 4 września. Ministerjum oświaty przyznało wychowawcom piotrowskiej szkoły

handlowej (prawo wstępowania do uniwersytetu po zdaniu egzaminu tylko z języka łacińskiego).

**Petersburg, 4-go września.** Pomieszczona w dziennikach zagranicznych wiadomość o wybuchu w dniu 2 b. m. w skarbowej fabryce prochu w Petersburgu, przyczem wybuch mieli spowodować rewolucjonisci, jest mylna. Wybuch zdarzył się nie w fabryce prochu, lecz na poligonie morskim. Był to wybuch zamozapalającego się prochu bezdymnego. Spaliło się laboratorium chemiczne. Jeden robotnik zginął w płomieniach, czterech ciężko ranionych. Jeden z nich zmarł.

**Petersburg, 4 września.** Senator Rogowicz mianowany pomocnikiem oberprokuratora Synodu.

**Petersburg, 4 września.** Ponadliczbowe pułki kozaków dońskich trzeciego powołania powracają nad Don i będą tam rozwiązane.

**Białystok, 4 września.** W 123 punktach gubernii grodzieńskiej zniesiono sprzedaż marek stemplowych w sklepach monopolowych, z powodu napadów złoczyńców.

**Ryga, 4 września.** W ryskim sądzie wojennym zakończyła się głośna sprawa o bojowe drużyny. Z 26-ku oskarżonych uniewinniono dwie młode dziewczyny Finkelsteinównę i Neumarkównę. Pozostali podsądni skazani na ciężkie roboty od lat dwóch i pół do 15-u.

**Mińsk, 4 września.** We wsi Osterach, w powiecie bobrujskim spłonęły 94 chaty włościańskie. Pogorzelnicy pozostali bez wszelkich środków do życia.

**Charków, 4 września.** W biały dzień na lądnej ulicy, w bliskości cyrkułu policyjnego, trzech jeźdźców w odzieży kankaskiej odebrało przechodzącemu chińczykowi walizę, mieszczącą 23,000 rb. i w galopie odjechali. Po drodze zgubili większą część pieniędzy i zaledwo rb. 6,500 uwieźli ze sobą.

**Mińsk, 4 września.** We wsi Dotmatkanowicze spaliło się, skutkiem podpalenia, z górą 40 domów.

Podpalono budynki w majątku Uzdżanka ks. Radziwiłłowej.

**Mitawa, 4 września.** Pogłoska o tem, jakoby sady wojenne w Mitawie i Rydze zniesiono, a sprawy o akta terrorystyczne przekazano sądom ogólnym, jest fałszywa.

**Bruksella, 4 września.** W Antwerpii zapaliły się towary, wyładowane z angielskiego parowca. Straty oceniają na milion.

**Madryt, 4 września.** Król i królowa przybyli do Bilbao.

**Bombaj, 4 września.** Wielką sensację wywołała tutaj mroczysta koronacja na króla Bengalu krajowca Surendranata Bazerne, który odegrał rolę wybitną podczas agitacji przeciwko podziałowi Bengalu na dwie prowincje. Koronacja odbyła się w Kalkucie. Dokonali jej zwolennicy samozwańczego króla. Dzienniki krajowe potępiają tę komedię, oświadczać, że Bazerne ośmieszył siebie i prowincję Bengalu.

**Teheran, 4 września.** Zaproszeni w 1904 r. dwaj austriacy instruktorzy dla armii perskiej przybyli tutaj. Przy misji niemieckiej utworzono stanowisko attaché wojskowego. Objął je bar. Richtoffen. Projektowane jest otwarcie konsulatu niemieckiego w pobliżu granicy tureckiej.

#### D Z I E N N E.

**Petersburg, 5 września.** Ogłoszono Najwyższą zatwierdzoną uchwałę rady ministrów o wzmożeniu odpowiedzialności za rozprzeźnienie wśród wojska poglądów antyrządowych, oraz poddaniu powyższych występnych spraw kompetencji sądów wojennych i wojenno-morskich.

Rada ministrów uchwaliła zmiany i uzupełnienie odpowiednich praw, a to na mocy § 87 zasadniczych praw państwa, (Zbiór praw Tom I, Część I, wydanie roku 1906) jako czasowy środek. Obowiązujące będą nadal następujące uchwały:

1) Winny rozprzeźnienia wśród będących na służbie wojskowej, w czasie spełniania przez nich obowiązków służby wojennej, albo też w miejscowościach podlegających wyłącznej kompetencji władzy wojskowej, albo w lokalach czasowo wynajętych przez władzę wojskową dla ćwiczeń lub sądenia spraw, poniżej wymienionych wieści, a mianowicie:

a) podburzających do działalności buntowniczej i zdrady;  
b) do zniszczenia obecnie istniejącego ustroju państwowego;

c) przeciwdziałania prawu, nieposłuszeństwa lub opierania się wypełnianiu obowiązujących postanowień, lub też prawem rozporządzeniem władz;

d) do naruszenia obowiązków służby wojennej;

e) do namawiania spełniania innych przestępstw antypaństwowych—karani będą ciężkimi robotami terminowemi.

Jeżeli przy wyżej wymienionych agitacyach oskarżony działał w sposób grożący niebezpieczeństwem dla życia wielu osób, lub też w wypadku, kiedy wskutek agitacji wynikło ciężkie przestępstwo—w powyższych wypadkach o ile winny nie będzie podlegał srogiej karze, jako współdziałający w danym przestępstwie, będzie karany ciężkimi robotami nie mniej niż na sześć lat.

Przy zastosowaniu wymienionej wyżej uchwały pozostają w mocy tymczasowe przepisy wyluszczone w dziale I paragrafie 7 Najwyższej zatwierdzonej opinii rady państwa z dnia 7-go maja 1904 roku, dotyczącej przestępstw antypaństwowych, oraz postanowień nowego kodeksu karnego (Zbiór praw 1904 r.).

Okoliczności łagodzące za ciężkie przestępstwa, kara ciężkich robót może być zamieniona na osiedlenie.

Sprawy, o których mowa w I punkcie podlegają rozpatrzeniu władz wojskowych lub też sądów wojenno-morskich, na zasadach wskazanych w oddziale II części III ustawy o sądach wojennych z uwzględnieniem następujących wyjątków: W tych wypadkach, kiedy osoby cywilne są oskarżone o wyżej wymienione przestępstwa, które popełnione zostały w miejscowościach, podlegających kompetencji władz wyjątkowych, pierwsiastkowe śledztwo prowadzi sędzia wojenny a nie cywilny.

**Petersburg, 5 września.** Wczoraj gabinet ministrów rozpatrywał sprawy bieżące, poczem zastanawiano się nad krążącymi pogłoskami, jakoby przy wprowadzeniu reformy agrarnej miano odebrać od wojsk kozackich ziemie, darowaną im na zasadzie Najwyższych „hramot”. Rada ministrów postanowiła ogłosić następujące urzędowe sprostowanie:

„Wśród niektórych okręgów wojska Dońskiego kozackiego ludzie złej woli rozpuszczają wieści, że część ziemi będzie odebrana kozakom i oddana włościanom.

Powyższe pogłoski są wymysłem wrogów wojska kozackiego, którzyby chcieli na wszelki sposób, wywołać wśród kozaków wrzenie, zachwiać odwieczną wierność kozaków do Tronu i Ojczyzny.

Usilnem staraniem Cesarzy Rosyjskich było, aby za pełną poświęcenia i wierną służbę kozaków kubańskich, terskich, astrachańskich, orenburskich, uralskich i syberyjskich pozostawali w wiecznem ich władaniu ziemie nadane im na zasadzie Najwyższych „hramot” z dnia 2-go maja 1703 roku, 30-go czerwca 1792 roku, 28-go grudnia 1889 roku i 24-go kwietnia 1906 roku.

Ziemie wojsk kozackich nie mogą być wywłaszczone.”

**Petersburg, 5 września.** Na posiedzeniu rady ministrów wyrażono życzenie, aby odpowiednie departamenty przedstawiły jaknajrychlej program swoich spraw.

Sprawy już wypracowane w departamentach będą w najbliższej przyszłości wniesione do gabinetu ministrów.

**Petersburg, 5 września.** «Prawicielstwiennyj Wiestnik» drukuje dalszy szereg depesz, nadesłanych na imię Stółypina; wyrażone jest w nich oburzenie z powodu przestępstwa i radość z powodu ocalenia ministra, wraz z zachętą do dalszej walki z terorem, do pracy dla dobra ojczyzny.

**Petersburg, 5 września.** Wojenny gubernator okręgu Zabajkalskiego, generał-major Syczewskij, mianowany gubernatorem wojennym okręgu Amurskiego, dowodzącym wojskami i nakaźnym atamanem amurskich wojsk kozackich. Dyrektor pskowskiego korpusu kadetów, generał-major Szilder, mianowany dowódcą pułku Siemionowskiego; pułkownik Orłow komendantem Helsingforsu.

**Kronsztadt, 5 września.** Jutro czasowy sąd wojenny przystąpi do rozpatrywania sprawy buntu marynarzy. Oskarżonych przeszło 800. Publiczność i sprawozdawcy pism nie będą dopuszczeni do sali sądowej.

**Moskwa, 5 września.** W domu Życzkowa na Troickim Prospekcje, znaleziono bomby, karabiny, rewolwery i pud naboł. Aresztowano 3 kursistki.

**Jazówka, 5 września.** «Isprawnik» ogłasza, że niepłacący podatków będą karani według praw stanu wojennego.

**Ryga, 5 września.** Na ulicy Stolbowej do wagonu tramwajowego rzucono bombę. Zabity jeden pasażer, raniony stójkowy, który stał na platformie w celu ochrony wagonu.

**Saratów, 5 września.** Na pociąg pocztowy dokonano napadu. Zrabowano pieniądze korespondencje. Pocztylion wyskoczył z okna wagonu.

#### Z ostatniej chwili.

**Płock, 5 września.** Pali się wieś Powsino. Podpalono ją na wszystkich krańcach.

**Baku, 5 września.** Dziś rano w ożywionej dzielnicy miasta w tramwaju strzałem z rewolwery zabity został pomocnik komisarza; ranny stójkowy i woźnica.

**Iwanowo-Wozniesiensk, 5 września.** W siole fabrycznym Wicuzga odbywają się wiece robotnicze. Ostatnio odbył się wiec pod przewodnictwem socjal-demokratów z udziałem 500 ludzi.

**Moskwa, 5 września.** Umknął dyrektor moskiewskiej szkoły rolniczej Beketow, sprzeniewierzwszy 40,000 rb.

**Lahore, 5 września.** W prowincyi Behar powódź zniszczyła pola indygowe. Woda zalala pola na wysokość więcej niż 9 stóp. Mosty zniszczone. Straty olbrzymie.

#### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacji centralnej K. E. E.

Data.	Barometr sprężony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
4/IX 1 pp.	745.1	+25.0	48	Pd W 3	Z dnia 4/IX Temperatura max. +26.5° C.
4/IX 9 w.	743.9	+24.9	81	Pd W 1	Temperatura min. +11.3° C.
5/IX 7 r.	743.2	+14.6	85	Pe Z 1	Opadu 0.0

#### Wiadomości zamiejscowe.

**Jubileusz urodzin Garibaldiego.** W roku przyszłym Włochy obchodzą będą setną rocznicę urodzin bohatera jednocy wloskiej, Józefa Garibaldiego, który ujrzał światło dzienne w Nizy w roku 1807-ym. Rocznicą tą zamieni się niewątpliwie w wielką manifestację narodową. Jak wiadomo, Garibaldi, tak jak król Wiktor Emanuel, posiadają tyle pomników konnych i pieszych, że jak ktoś zauważył, możnaby z nich utworzyć dwa pułki. Najpiękniejszy z nich jest pomnik na Janikulu, dłuta Gallorego. Wielu garybaldezyków walczyło w szeregach powstańców w Polsce w roku 1863-im. Grób bohatera «dwóch światów», mającego pewne podobieństwo z Kościuszką, znajduje się na odludnej wyspie Kaprzerze, na wybrzeżu Sardynii, gdzie Garibaldi ostatnie lata życia swojego spędził. Jest tam skromny domek i kawalek gruntu, uprawiany przez dowódcę czerwonych koszul. Z powodu niezgod, które powstały między spadkobiercami bohatera o używalność tej pamiętki, dom i małe muzeum pamiętek po nim stoją dziś zamknięte.

**Straszne torpedy.** Według zapewnień gazet angielskich, w Niemczech czynione są obecnie próby z nowo-wynalezioną torpedą powietrzną; cesarz Wilhelm jakoby stał się obecny przy próbach i interesował się nimi gorąco.

«Figaro» donosi nawet, że sir Hiram Maxim, powagę w rzeczach ballistyk, wynalazca armaty, noszącej jego imię—udzielił kilku dziennikarzom poufnych zwierzeń na temat nowej torpedy, z entuzjazmem głosząc jej zalety, które przewyższają o całe niebo wszystko na co zdobyła się dotychczas pomysłowość ludzka, tak bogata niestety, w tym zakresie.

Dotychczas bombardowanie miasta wymagało kosztownych i mozolnych przygotowań; obecnie za pomocą nowej torpedy, bez wielkiego zachodu i z przerażającą łatwością będzie można zamienić w kupę gruzów Paryż, Londyn lub New-York.

OSTATNIA POCZTA.

Austryacka rada państwa.

Najbliższa sesja rady państwa rozpocznie się w r. b., według doniesienia dzienników wiedeńskich, wcześniej, niż w innych latach. Najpierw załatwiona ma być w komisji i w pełnej izbie ustawa wyborcza, poczem przesłana będzie do izby panów. Zaraz na początku sesji przedstawiony będzie parlamentowi budżet na rok 1907. Ponieważ jednak parlament nie zdoła do końca r. b. załatwić budżetu, przeto równocześnie przedstawione będzie prowidoryum budżetowe na pierwszą połowę 1907 roku. Rada państwa obradować ma bez przerwy do końca listopada. W tym czasie zwołane być mają delegacje do Pesztu. Sesja delegacyjna ma trwać trzy tygodnie. Z końcem r. b. zbiorą się sejmy krajowe na kilkudniową sesję, poczem zbierze się jeszcze rada państwa w styczniu 1907 r. Jest bowiem zamiar wyczerpania okresu ustawodawczego do ostatecznych granic. W styczniu będzie rada państwa rozwiązana, nowe wybory rozpisanie zostaną prawdopodobnie na marzec; mianowicie w dniu 25 marca 1907 r. odbyć się mają wybory w całej Austrii tak, aby nowa Izba zebrać się mogła z początkiem kwietnia 1907 r.

Demonstracja podczas manewrów.

Francuskie tegoroczne wielkie manewry odbywają się w północnej części kraju, a na te ćwiczenia zaproszone zostało liczniejsze grono oficerów cudzoziemskich, a między nimi i znany z wojny boerskiej gen. angielski French. Głównodowodzący wojskami francuskimi, gen. Michel, skorzystał ze sposobności, by wygłosić demon-

stracyjną mowę podczas bankietu, urządzanego na cześć oficerów francuskich na zamku w Compiègne.

Wygłosiwszy w toście serdeczne powitanie dla gości, gen. Michel wychylił kielich na cześć monarchów i zwierzchników oraz armii narodów, których przedstawiciele uczestniczyli w urocz. Gen. Michel dziękował gen. Frenchowi za to, że przybył, co uważa Michel za nowy dowód szczególnej sympatii, jaką król Edward zawsze obdarzał Francję, oraz serdecznych stosunków, które łączyły Francję i Anglię. Następnie wniósł Michel toast na cześć angielskiej pary monarszej, korpusu armii w Aldershot oraz oficerów towarzyszących gen. Frenchowi.

W odpowiedzi na tę przemowę podziękował Suarez, najstarszy z obecnych oficerów cudzoziemskich i wychylił kielich za zdrowie prezydenta Fallières'a oraz drugiego korpusu armii. Z kolei zabrał głos gen. French i wyraził podziękowanie za toast na cześć angielskiej pary monarszej. W przemowie swojej gen. French wspominał o Napoleonie, który na zamku w Compiègne mieszkał. Generał zakończył toast okrzykiem na cześć drugiego korpusu armii.

Konstytucya w Chinach. W Pekinie odbywają się narady nad projektem konstytucyi, a w konferencyach uczestniczył też przez dni kilka Juanszikaj, który w tym celu specjalnie do Pekinu przybył. Cesarz chiński, jak doniósł telegraf, wydał edykt, w którym mówi: „Od początku dynastyi naszej panowali mądrzy władcy i ogłaszali prawa, dla ich epoki odpowiednie. Teraz, kiedy Chiny nawiązały stosunki ze wszystkimi narodami, nasz system i nasze ustawy polityczne są przestarzałe, a kraj nasz w ciągłym niepokoju. Koniecznym jest przeto, a-bysmy zebrali więcej wiadomości i opracowali nowe ustawy; jeśli tego nie uczynimy, nie będziemy godnymi tego, co nam powierzyli przodkowie i lud.“

Cesarz, na podstawie raportów wysłanej do Europy komisji, że powodem słabości Chin jest sprzeczność, zachodząca między władzą a podwładnymi przyczeka reformy administracyjne i finansowe, skoro zaś te zostaną ukończone, a naród będzie dostatecznie przygotowany do zrozumienia swego stosunku do rządu — nadana zostanie konstytucya.

Nieocenione podczas lata, polecane przez lekarzy. NESTLE A MACZKA DLA DZIECI MLEKO ZGĘSZCZONE NESTLE A. Originalne tylko we francuskim opakowaniu. Wystrzegaj się niemieckich falsyfikatów, szkodliwych dla zdrowia. 764-25-23

Międzynarodowa Agentura SAMOCHODÓW

WARSZAWA. Leszno 25. Telef. 40.16.

Sprzedaż. Reperacja. Garage.

Wyłączna reprezentacja SAMOCHODÓW fabryki francuskiej „MORS“ (o sile od 17 do 45 koni) specjalnie budowanych dla dróg tutejszych oraz SAMOCHODÓW firmy „SIZAIRE et NAUDIN“, wyrabiającej wyłącznie SAMOCHODY typu dwuosobowego najprostszej i najpraktyczniejszej konstrukcji, nie wymagającej obsługi mechanika. Szybkość do 60 wiorst.

Sprzedaj SAMOCHODÓW do Dietrich, Charron, Renault i innych oraz ŁÓDEK MOTOROWYCH i MOTOCYKLI F. N 4 cylindr. z magnetycznym zapalaniem.

Wyłączna Agentura Pneumatyków MICHELIN et Comp.

Kompletne stacje elektryczne, wszelkie akcesorya i części zapasowe do Samochodów i Motozykli.

Ogólne Zebranie zegarmistrzowskie i jubilerskie

odbędzie się w sobotę, dnia 8 września 1906 r. o godz. 6-iej wieczorem, przy ulicy Południowej № 10 w oficynie, na które uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie. 1285-2-1

I para powozowych koni i I para roboczych koni jest do sprzedania. 1273-3-2 Ul. PIOTRKOWSKA № 215.

SZOPY

obszarnej i suchej poszukuję. Oferty pod „Szopy“ w Admin. „Rozwoju“. 1274-3-2

Z powodu wyjazdu do sprzedania

WIERZCHOWIEC, chodzi pod damskim siedłem. Obejrzed można: Zielona 57. 1292-3-1

Poleca się

Mleko wyborowe z dóbr Paprotnia i Walewice.

Sprzedaj hurtowa i detaliczna a także kuropatwy i kaczkę dzikie, codziennie świeże. — Nikołajewska № 89 m. 3. 1290-3-1

MIESZKANIE

złożone z 4 pokoi, przedpokoju, kuchni i łazienki, suche, słoneczne, front, I-sze piętro — do wynajęcia od 1-go października. ul. MILSZA 45. 1291-3-1

Z powodu wyjazdu są do sprzedania NARZĘDZIA

kowalskie i ślusarskie w OZORKOWIE u Edwarda Nasta dom Litzkiego. 1284-3-1

Drobne ogłoszenia.

A. Nauczycielka z patentem, posiadająca gruntownie język francuski i niemiecki, znająca dobrze roboty ręczne — potrzebna. Dzielnia 11 m. 7. 2032-3-2

B. Biuro rekomendacyjne „Pomoc“, ul. Przejazd nr. 14, poleca: kasyerki, buchalterki, sklepowe, oraz wszelką służbę domową z najlepszymi świadectwami. Przy biurze najam mieszkań i sklepów. 1964-6-5

Do sprzedania garniturek mebli bordo pluszowy, mało używany za przystępną cenę. Widzewska nr. 145 miesz. 8, front, od 12-iej do 1-iej w poł. 2034-2p1

Freblówka z niemieckim, polskim i rosyjskim, na godziny wolne. Tamże niemiecka konwersacja. Przejazd nr. 12 m. 16. 2025 6-2

Jest do oddania filia piekarska dla pojedynczej osoby z kaucją 50 rubli i furgon piekarski, zaraz. Częstochowska nr. 15, piekarnia, pod Zarzewiem, Józef Michalski. 2038-3-1

Krawiec męski W. Szykuński powrócił z zagranicy, przyjmuje roboty i wykonuje według najnowszych fasonów, daje lekcje kroju. Ulica Nawrot nr. 32. 1992-4-4

Kupię bilard używany (łózowy) z bilami piramidkowymi i kijami. Oferty listownie: Gustaw Wolski, Ozorków, kałiska gub. 20 9-3-3

Motor gazowy, system szyberkowy, Otto Deutz, o sile 3 koni, znakomicie chodzący, sprzedam. Wiadomość w Administracyi „Rozwoju“. 1949 5-5

Młoda inteligentna osoba, posiadająca język polski, rosyjski i niemiecki — poszukuje jakiegokolwiek miejsca. Wiadomość Gubernatorska nr 30, Otto. 2028-3-2

Młoda i zdolna kucharka poszukuje miejsca do osoby samotnej. Adres: ulica Piotrkowska nr. 108 m. 31. 2039-3-1

Nauczycielka udziela tanio korepetycyi. Widzewska 86 m. 2, parter. 2031-4ścpw2

Obiady prywatne po 50 kop. Nawrot nr 8, Plichtowska 1799 136s 10

Potrzebna jest zdolna podręczna i uczenica. Cegielniana 85 m. 1. 2021-3-3

Potrzebna modniarka. Wiadomość Konstanynowska 23 (sklep). 2022-3-3

Przybłąkał się pies duży (ceter). Odebrać można na ul. Wołowej nr. 3, Obślężer. 2042-3-1

Przyjmę lekcje robót ręcznych (na żądanie świadectwo). Oferty proszę składać w Administracyi „Rozwoju“ pod lit. S D. 2026-2-2

Potrzebna na I-szy numer hypoteki rub. 300. Oferty w Administracyi „Rozwoju“ pod lit. M. C. 2040-4-1

Potrzebna panna z kaucją do sklepu monopolowego. Wiadomość Brzezińska 7. 2031-3-1

Potrzebny czeladnik krawiecki. Rzgowska, w Chojnach nr. 64. 2043-3-1

Potrzebna nauczycielka języka niemieckiego, historii i geografii. Wiadomość w Administracyi „Rozwoju“. 2027-3-2

Porzebna szwaczka i bielźniarka. Wiadomość Konstanynowska 23 (sklep). 2023-3-3

Pomieszczenie dla dwóch uczniów wyższych klas. Widzewska 50 m. 26. 1976-10-9

Szkoła Tomasa, ul. Spacerowa nr. 34. Lekcje rozpoczęte. Nowy kurs lekcji popołudniowych dla dorosłych — 5-go września. 2020 10-1

Stanęya dla uczniów u nauczyciela. Jak najtroskliwsza opieka oraz pomoc w naukach zapewniona Wiadomość w Administracyi „Rozwoju“. 1996-6-6

Specjalny zakład reperacyjny gramofonów i wszelkich instrumentów muzycznych. Konstanynowska 23. 2024 3-3

Trzy pokoje z kuchnią do wynajęcia. Widzewska 70. 2018-3-3

Zdolna krawcowa poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Skwerowa nr. 20 m. 20. 2030-3-2

Zaginal paszport wydany przez wójta gminy Parzniewice, powiatu piotrkowskiego, na imię Jadwigi Nowakowskiej. 2029-3-2

Zaraz do wynajęcia pokój umeblowany, całkowicie utrzymanie, osobne wejście. Widzewska 86 m. 2. 2015-3psp-2

Zaginal paszport na imię Augusty Eichchorst, wydany z gminy Kaczaszew, pow. łęczyckiego. 2033-3-2

Zaginal piasek maści czarnej, piersi, łapki i łebek białe, wabi się Aminek. Uprasza się o zwrócenie go za nagrodą na ulicę Wolborską nr. 24, Kaczowski. 20 6-1-1

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Izraela Głowińskiego, wydana z m i adzi. 2038-3-1

Zaginal rosyjski wid na imię Antoniego Pawłowskiego, wydany z Piotrkowa. 2041-1

# Progimnazjum męskie

— wykład polski —

ul. PIOTRKOWSKA 121,

1151-12 13

zawiadamia, że podania przyjmuje od 14 sierpnia, od g. 9—3 pp., egzaminu wstępne rozpoczną się dnia 25 sierpnia r. b. J. Graczyk.

## == Helenów. == Codziennie KONCERT.

Początek o godzinie 4 po południu.  
Wejście 20 kop. i 10 kop.

1281-2-2

## Szkoła prywatna W. Szulca

przy ulicy Nawrot nr. 14.

Zapisy uczniów odbywają się codziennie od 9-ej do 12-ej rano i od 4-ej do 8-ej po południu. Lekcje rozpoczynają się 16 sierpnia n. st. 1121d10

### Przy Filii „Dzwonu Polskiego“

PIOTRKOWSKA Nr. 8 w oficynie

został otwarty

### Kantor Pism

który przyjmuje prenumeratę i rozsyła do domów wszystkie pisma krajowe. 1279-3-1

Piotrkowska Nr. 8  
w oficynie

Piotrkowska Nr. 8  
w oficynie

### Tkalcia mechaniczna „KROŚNO“

w Krośnie poszukuje od dnia 1 października b. r.

**kierownika** handlowo-administracyjnego wyrobionego w przemyśle tkackim, w branży lutowej i półlutowej, władającego dokładnie w słowie i piśmie językiem polskim i niemieckim.

Oferty z curriculum vitae, podaniem warunków i odpisami świadectw należy przesyłać na ręce Dyrektora w Krośnie. 1272-3-2

### NOWA CUKIERNIA.

Mam zaszczyt donieść Sz. Publiczności, że Cukiernię moją, egzystującą od lat paru przy ulicy Dzielnej nr. 10, przeniosłem na róg Wschodniej i Dzielnej. 1182-10-9

Lokal urządzone ze wszelkimi wygodami podług wymagań publiczności.

Cztery bilardy najnowsze.

Mam nadzieję, że Sz. Publiczność starania moje poprze i będzie zaszczycać mój lokal swoją obecnością. Z poważaniem

Giasta i enkry deborowe. Bolesław Komor.

### OGŁOSZENIE.

Są do sprzedania

dwa dwucylindrowe gazowe motory  
fabryki „Otto Deutz“

o sile 60 i 35 koni ze wszystkimi urządzeniami i częściami zapasowymi, regulatorem, dwoma skruberami, dwoma kamerami do osuszania i przewodnikiem do gazu. Wszystkie wyżej wymienione przedmioty znajdują się w doskonałym stanie. Można je oglądać codziennie, za wyjątkiem dni świątecznych od godziny 9 rano do 4-ej po południu w składach żywnościowych intendentury na przedmieściu Warszawy Praga, ulica Petersburska.

O zamiarze kupienia oznaczonych maszyn należy podać zawiadomienie do Okręgowego Zarządu intendentury (Nalewki 4) z oznaczeniem proponowanej ceny. Zgłoszenia będą przyjmowane do (1) 14 września. 1244-2-2

### Szkoła Przygotowawcza Ogólna

Zielona 8, Wólczańska 18,

przyjmuje dziewczynki i chłopców od lat 6. Przygotowuje do średnich zakładów naukowych. Zapis codziennie od g. 10-ej do 3-ej. Lekcje zaczynają się 15 września. W szkole udzielane są lekcje sjojdu. 1214-6-4

## „HYGIENA“

Piotrkowska 130. Przyjmuje zlecenia za niską opłatą. Piotrkowska 130.

Mycie szyb wystawowych, okien w domach prywatnych, w fabrykach i t. p. **Proterowanie** posadzek, **konserwowanie** linoleum specjalną masą chemiczną. **Malowanie** podłóg olejno. **Sprzątanie** miesięcznie i jednorazowo mieszkań, biur i kantorów.

**Zabezpiecza** mieszkania od kurzu zastosowując „PYŁOCHRON“.  
Zapewniamy jaknajdokładniejsze wykonanie robót. 1105-r-12

Powrócił

### Dr. S. Kantor

Choroby skórne i weneryczne

Krótką ul. № 4

przyjmuje od 8—2 rano i 6—9 wiecz.,  
pante od 5—6 p.p. 195c148

Powrócił

### Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne

Nawrot Nr. 2.

Przyjmuje od 8—11 i do 6—8 po połud.  
pante od 5—6. 637191

### Dr. G. Rotszpan

powrócił.

Dzielna 34. 1277-3-2

### Dr. Jelnicki

wyjechał na 5 tygodni. 1288-3-1

Gabinet lekarski dla chorych

WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH

Dr. B. Margulies

Piotrkowska 115.

Przyjęcie od 10—1 i od 5—8 włącz;  
w niedz. i święta od 10—1 i od 5—8 1/2 w.  
Porada 50 kop. 486-r-53

### Dr. O. Altenberger

Andrzeja 5

Choroby gardła, nosa i uszu

przyjmuje codziennie od 9—11 rano i od  
5—7 po poł., w niedziele i święta od  
9—11 rano. 1178-12-0

### Dr. Mittelstaedt

Choroby wewnętrzne i nerwowe,

mieszka obecnie przy 1429

Piotrkowskiej № 200.

Przyjmuje od 8—9 1/2 r. i od 4 1/2—6 1/2 pp.

### Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne

Andrzeja 13.

Przyjmuje od 4—8 wieczorem. W nie-  
dziele i święta od g. 10 do 1 popołudniu.  
507-d-332

Powrócił

### Dr. Leon Szayerowicz

Akuszerya, choroby dziecięce i wewnętrzne

Rozwadowska № 4.

Przyjmuje od g. 9—10 r. i od 5—6 pp.,  
w niedziele od 9—11. 1062-r-22

### Dentysta G. A. GUTZMANN

Piotrkowska № 124 I-e piętro  
przyjmuje od 10 rano do 12 w połud. i  
od 2 do 6 wiecz. Zęby szluczkami i plom-  
by. Elir i proszek hygieniczny do zę-  
bów. 196-77

### Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11

Choroby dróg moczowych, skór-  
ne i weneryczne.

Przyjmuje od g. 8 1/2—1 rano i od 5—8,  
pante od 4—5. 1070-r-34

### Dr. D. Helman

Specjalista chorób uszu, nosa,  
krtani i gardła

powrócił. 762r54

Przyjmuje od godziny 9 1/2—11-ej zrana  
i od 4—7-ej wieczorom.

Mikołajewska 4, obok Dzielnej.

Dawno egzystująca Pierwszorządna  
szkoła

Szkoła kroju i szycia

DRABIKOWSKIEGO

Piotrkowska 163.

SYSTEM FRANCUSKI,

uznany przez pierwszych specjalistów za  
rzeczywiście najlepszy. Szkoła wydaje  
na żądanie świadectwa cechowe. Przy  
szkole magazyn. Dla wyjątkowo biednych  
panien są lekcje od 8—9 wiecz. za pło-  
wą ceny. Tamże można dostać wypró-  
bowane fasony z bibułki. Programu można  
się dowiedzieć na miejscu. 1231-6-4

Widzewska 126.

ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI

Kisielewskiej-Kunce

Lekcje rozpoczną się 1 września, zapisy  
codziennie. 1252-6-5

Przełożona IV klasowej Pensyi

Żeńskiej

L. Rajska

zawiadamia, że zapis uczelnie zaczyna się  
dn. 25 b. m. i odbywać się będzie co-  
dziennie od godz. 10—12 r. i od 1—3 pp.

Lekcje 1 września. 1189-d-8

VII-io klasowa pensya żeńska

Lucyny z Młodowskich

SIENNICKIEJ

PIOTRKOWSKA 154, 1135-15-7

Wykłady w języku polskim. Zapisy co-  
dziennie od 9—3-ej. Lekcje 20 sierpnia.

### STANCYA

dla uczniów pod troskliwą opieką  
energicznej osoby. Mikołajewska nr. 35  
miesz. 11. 1199-6-3

Inżynier

### K. Spoliński

Sw. Benedykta 10.

Telefon 978 (Cz. Górski).

Ekspertyzy techniczne, nadzór  
fabr., porady, plany. 1403